

Olejnica 60 LAT

Od tego się zaczęło...

*Gdzie wieże Cystersów kreślą znak opactwa,
Tam Ziemia Przemęcka krasi swe bogactwa.
Majowa konwalia gdzieś zapachy roni,
Jęczą święte dzwony w torfowisku toni,
Gdzie bratnim jeziorom – w grobli jest granica,
Leży wieś maleńka, nasz dom – OLEJNICA.*

Początki Ośrodka Dydaktyczno-Sportowego w Olejnicy, choć oczywiście wtedy taka nazwa nie funkcjonowała, sięgają roku 1964.

Powołany przez ówczesnego rektora Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, profesora Tadeusza Marciniaka zespół w składzie: dziekan doc. Zbigniew Skrocki, mgr Zofia Dowgird i mgr Bronisław Haczekiewicz, po długich poszukiwaniach i rozpatrywaniach różnych ewentualnych lokalizacji, poczynił kroki do ostatecznego wyboru miejscowości Olejnica, jako miejsca przyszłych obozów letnich.

Za lokalizacją w Olejnicy przemawiały następujące czynniki:

- bliskość zaplecza technicznego w postaci leśniczówki. Wysoki las tuż za jej zabudowaniami, będący terenem przyszłego obozu, znajdował się niemal w obrębie źródła energetycznego i wody,
- niezwykła życzliwość ówczesnego leśniczego Stanisława Pukackiego, który zobowiązał się oddać dwa pokoje mieszkalne dla potrzeb kierownictwa obozu,
- możliwości przechowywania sprzętu pływackiego w zabudowaniach gospodarczych leśniczówki i w stodołach okolicznych rolników,
- nadzór nad majątkiem obozu (domki) w sezonie martwym, do czego również zobowiązał się leśniczy,
- przepiękne choć wąskie, malowniczo położone wśród lasów jezioro o czystej wodzie. Dowodem czystości wody jeziora w pionierskim okresie obozu w Olejnicy były całe ławice raków, dziesiątkami łowione przez smakoszy,
- wysoki stopień nasłonecznienia tego regionu, uznanego przez specjalistów za tereny suche, o niskim stopniu opadów deszczu,
- wspaniały mikroklimat, potwierdzony wcześniej prowadzonymi badaniami naukowymi (zalecany rejon wypoczynku i rekreacji),
- życzliwy stosunek mieszkańców wsi,
- życzliwe poparcie Nadleśnictwa w Mochach, Dyrekcji Okręgowej Lasów Państwowych w Poznaniu oraz władz administracyjnych gminy Przemęt, co wielokrotnie potwierdziło się w kolejnych latach.

(Jonkisz J, Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947-1995, ss. 169-170)

Początki nie były łatwe: teren, na którym postanowiono zlokalizować obóz miał dziewiczy charakter wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu konsekwencjami.

Z jednej strony piękno i uroda okolicznych lasów oraz jezior, z drugiej fatalny stan dróg dojazdowych i konieczność budowania od nowa całej infrastruktury. [...] Zagospodarowanie terenu rozpoczęło od stanu zerowego. Pracy było co niemiara, należało bowiem rozwiązać problem pozyskiwania na cele spożywcze czystej wody, znaleźć sposoby usuwania odpadków i nieczystości, zbudować sanitariaty i tym podobne.

(Nawara H., Olejnica. Obozy letnie AWF we Wrocławiu 1964-2004, s.30)

Do grona nauczycieli akademickich mających ogromne zasługi dla zorganizowania tego miejsca w początkowym okresie jego funkcjonowania należy zaliczyć m.in: Zofię Dowgird, Bronisława Haczekiewicza, Marię i Jerzego Grabowskich, Krystynę i Czesława Świerczyńskich, Ewarysta Jaskólskiego, Zbigniewa Schwarzera, Antoniego Kaczyńskiego, Ryszarda Jezierskiego, Bolesława Słupika, Zdzisława Sutyło, Jerzego Fidzińskiego, Zbigniewa Lewandowskiego, Stanisława Maksymowicza, Annę Rybicką, Ryszarda Antkowiaka, Jadwigę Chodemicką, Zbigniewa Naglaka, Jerzego Bilińskiego i innych.

Historia Ośrodka w Olejnicy nie byłaby możliwa bez ogromnego zaangażowania władz Uczelni, w szczególności rektorów prof. dr hab. Juliana Jonkisz i prof. dr hab. Tadeusza Koszczyca.



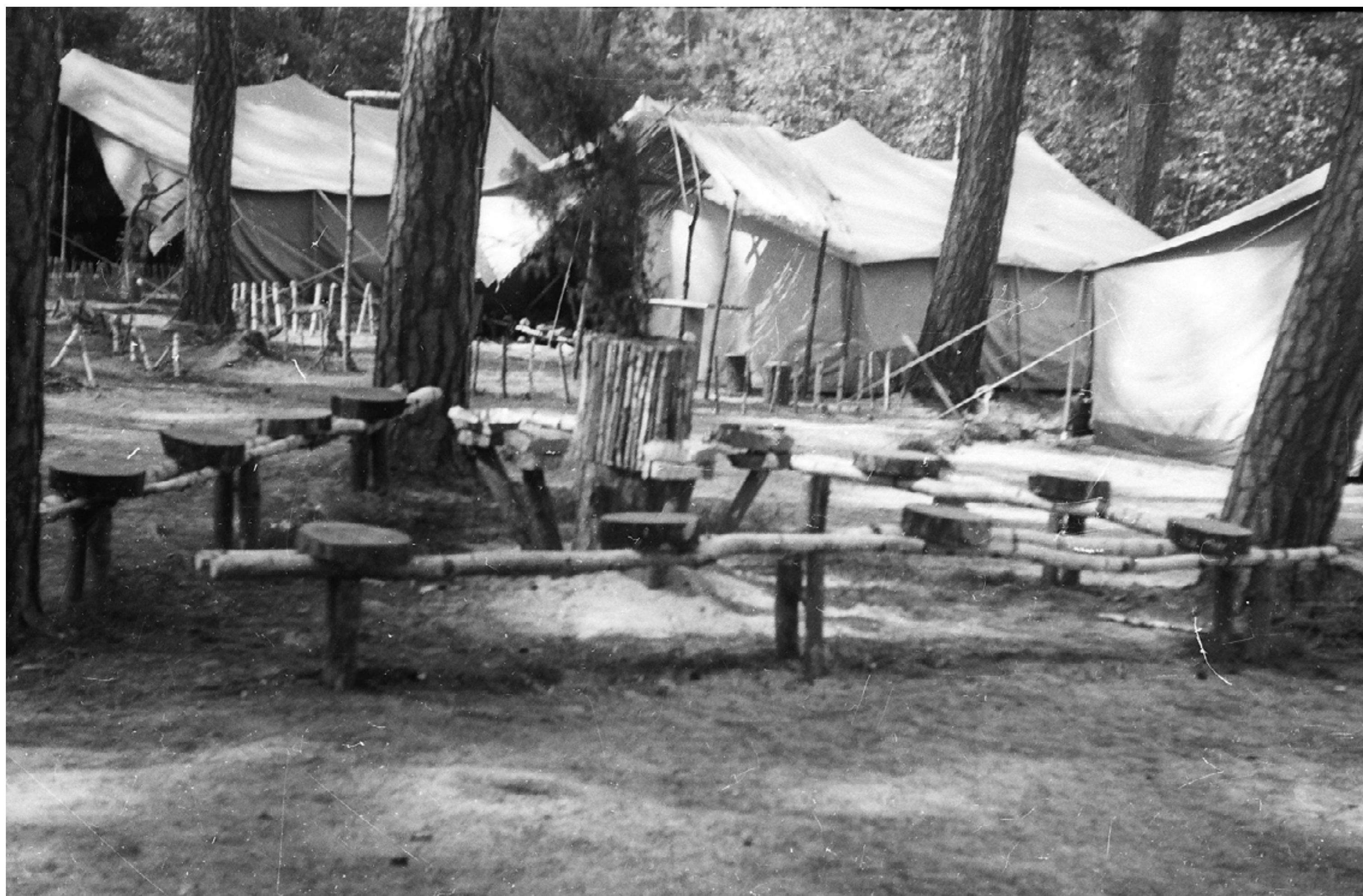
Olejnica 60 LAT

Olejnicka baza – w dużym skrócie

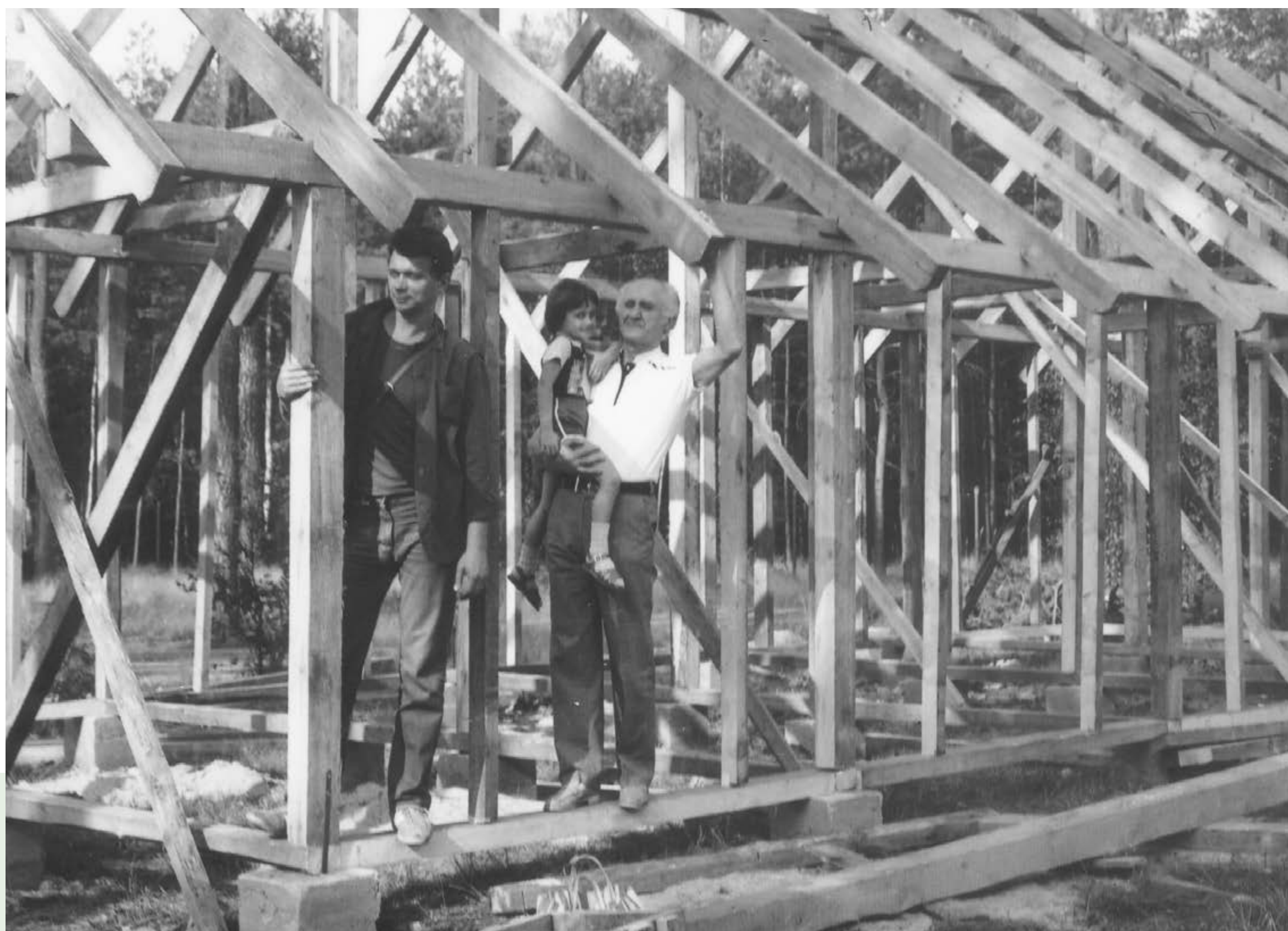
Bazę noclegową początkowo stanowiły przywiezione z poprzedniego miejsca obozowania małe domki kempingowe oraz wojskowe namioty. Domki użytkowała kadra administracyjna ośrodka, natomiast kadra dydaktyczna obozu mieszkała w małych, dwuosobowych namiotach. Z czasem nauczyciele akademicy zamieszkali w domkach kempingowych, których liczba nieznacznie ale stale się zwiększała, oraz w domkach samodzielnie przez nich zbudowanych (Bronisław Haczekiewicz, Ryszard Antkowiak i Julian Jonkisz).

Studenci zajmowali kilka wojskowych 10-osobowych namiotów ustawionych w szereg, tworząc tzw. obozowisko męskie, na końcu którego w kształcie okręgu usytuowane były namioty dziewcząt, tworząc obozowisko żeńskie. Studenci przez wiele lat spali na metalowych łóżkach wyposażonych w sienniki i koce. Często istniała konieczność samodzielnego napełniania sienników słomą, udostępnianą przez miejscowych rolników. Do końca lat 60-tych młodzież studencka była zmuszona przywozić na obóz własną pościel. Niezbędne dodatkowe wyposażenie namiotu, takie jak stoły, wieszaki, suszarki itp. studenci robili sami za zajęciach z obozownictwa. Ze względu na konieczność wycięcia niemal wszystkich wysokich sosen porastających teren obozu, namioty pozbawione osłony, jaką dawały korony drzew, nagrzewały się latem bardzo mocno, nie chroniąc przed upałem, bardzo uciążliwy był też wszechogarniający kurz.

(Nawara H., Olejnica. Obozy letnie AWF we Wrocławiu 1964-2004, s.33-48)



Sytuacja wymagała zatem podjęcia kolejnych znaczących kroków w celu podniesienia jakości oferowanej studentom bazy noclegowej. Dzięki temu w 1987 roku Ośrodek wzbogacił się o 10 drewnianych szałasów, które służą po dzień dzisiejszy.



Osobne historie dotyczą budowy pierwszej prowizorycznej kuchni, a właściwie drewnianego zadaszenia, stołówki przykrytej spadochronami oraz sanitariatów, zlokalizowanych w młodym zagajniku, w przepisowej odległości od obozowiska. Oczywiście o ciepłej wodzie można było tylko pomarzyć... Obecność coraz liczniejszych grup studentów zarówno studiów dziennych, jak i zaocznych spowodowała konieczność budowy stałych, murowanych sanitariatów oraz przebudowy stacji elektrycznej, ponieważ zamontowane bojler do ogrzewania wody wymagały dużego poboru energii.

Budowę tzw. zespołu gastronomicznego, mającego znacznie polepszyć bazę ośrodka, rozpoczęto późną jesienią 1977 roku a ukończono w czerwcu 1978.

W budynku przez wiele lat funkcjonowała stołówka z kuchennym zapleczem, świetlica, gabinet obozowego lekarza, izolatka oraz salka wykładowa oraz sanitariaty. Po kolejnej modernizacji obiekt zyskał drugą, większą salę wykładową, z której korzystali wczasowicze, studenci i kadra obozowa.

Eksploracja bazy i zwiększające się wymagania stawiane przed Ośrodkiem wymagały podjęcia kolejnych kroków dotyczących dalszych inwestycji.

W 1979 roku rozpoczęła się budowa obiektu hotelowego, zakończona w roku 1981 oddaniem do użytku dwukondygnacyjnego budynku z 64 miejscami noclegowymi. Nowa baza noclegowa w znacznym stopniu zwiększyła wygodę mieszkających w nim w trakcie obozów nauczycieli akademickich, podniosła również standard oferowanych usług kontrahentom zewnętrznym i wydłużyła sezon eksploatacyjny. W roku 2002 budynek powiększył się o kolejne miejsca noclegowe dzięki dobudowaniu jeszcze jednej kondygnacji.



Końcówka lat dziewięćdziesiątych i początek dwutysięcznych to okres przyspieszenia w rozwoju Ośrodka i dynamicznych zmian na jego terenie. Wybudowano w tym czasie otwarty basen pływacki wraz z zapleczem sanitarno-socjalnym. Zgodę na budowę obiektu uzyskano pod warunkiem, że basen, służąc studentom jako obiekt dydaktyczny i osobom wypoczywającym na terenie Ośrodka, będzie też pełnił funkcję zbiornika wody na wypadek pożarów okolicznych lasów.

(Nawara H., Olejnica. 50 lat Ośrodka Dydaktyczno-Sportowego Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. 1964-2014, s.35.)

Olejnica 60 LAT

Przystań żeglarska

Dosyć szybko zorientowano się, że Jezioro Olejnickie nie bardzo nadawało się na uprawianie żeglarstwa, stanowiącego jeden z topowych przedmiotów podczas obozów letnich. Zdecydowanie lepszym akwenem było Jezioro Górskie, po drugiej stronie drogi w Olejnicy. Niestety początkowo nie było do niego dostępu ze względu na sąsiadujące zabudowania, sady oraz inne formy rolniczego zagospodarowania przybrzeżnych miejsc. Ponadto, brzegi jeziora były w tamtym czasie porośnięte szerokim pasem trzciny rosnących na pokładach mułu.

Jak wspominał Julian Jonkisz:

Jedynym miejscem nadającym się na wybudowanie hangaru i przystani był przylegający do jeziora ogród, którego właściciel Władysław Józefowski, rolnik na 30 ha gruntu, nie miał najmniejszej ochoty nie tylko sprzedawać, ale nawet wydźwignąć kawałek swojej własności. Negocjacje były trudne i żmudne ale ostatecznie udało się dojść do porozumienia i ruszyła budowa przystani.

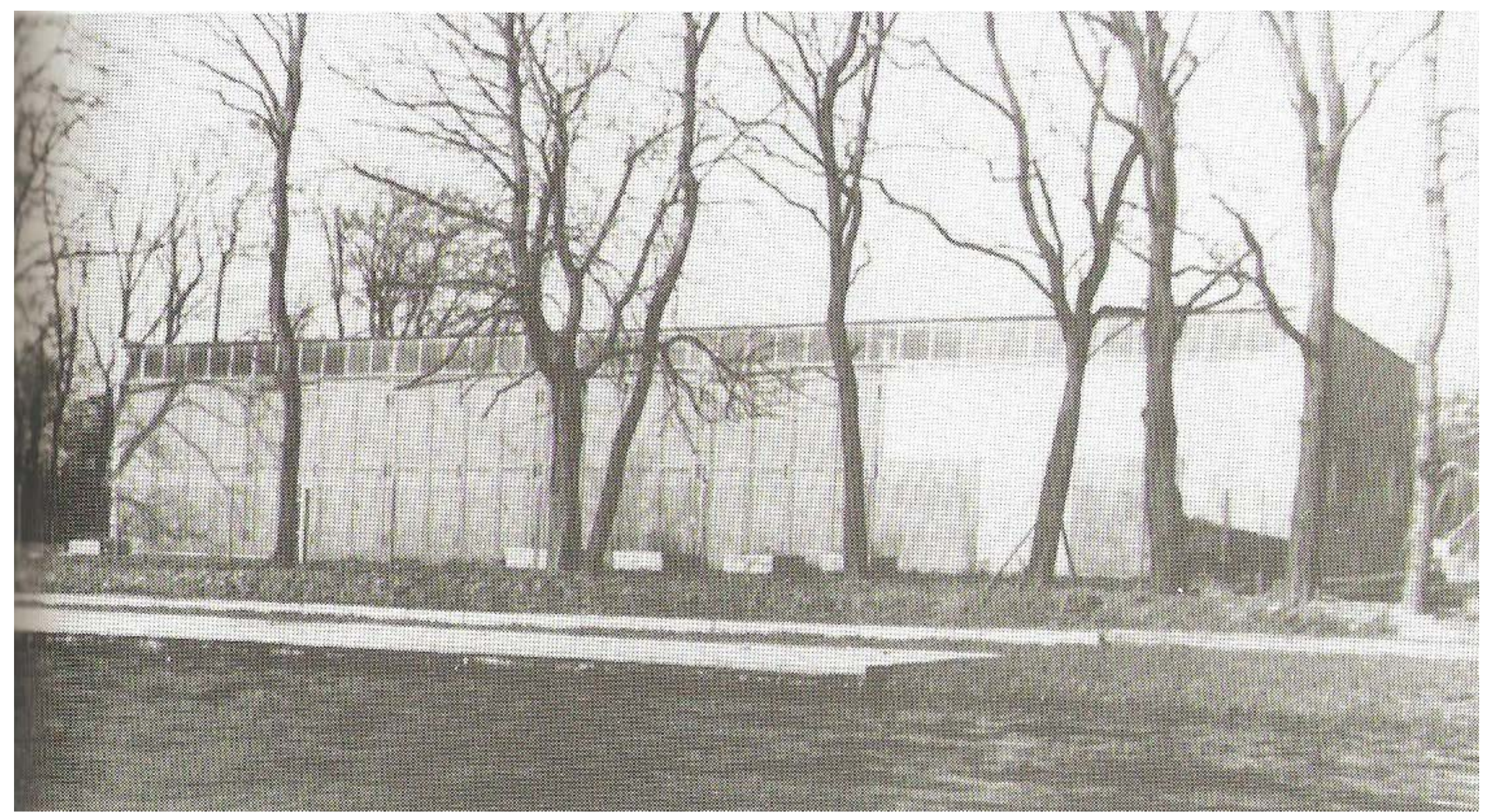
(Jonkisz J., Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947–1995, ss.214–224)

Obiekt, który służy m.in. żeglarzom do dzisiaj, to stalowa konstrukcja, która pierwotnie miała spełniać funkcję garażu dla samochodów. Uczelnia jednak w owym czasie (jeszcze przed przejęciem Stadionu Olimpijskiego) nie miała gdzie zlokalizować tak dużego obiektu. Postanowiono więc przeznaczyć tę konstrukcję na hangar w Olejnicy. Jego ostateczne ułożenie nie obyło się bez poważnych problemów z uzyskaniem zgody na zabudowę w pasie tak bliskim jeziora.

Ogromne trudności wiązały się również z oczyszczeniem terenu przybrzeżnego wraz z pogłębieniem dna, budową betonowego nadbrzeża oraz asfaltowej drożki pozwalającej na swobodny przewóz sprzętu. Ostatecznie, po kilku tygodniach ciężkiej pracy studentów, kadry obozowej, miejscowych rolników i wszystkich oddelegowanych do tego zadania osób, przystań została ukończona w roku 1976.

Nieoficjalnie przystanią początkowo szefowała Karmena Stańkowska, która wraz z grupą czołowych kadrowych ówczesnych żeglarzy w osobach: Marian Golema, Ryszard Jezierski, Antoni Kaczyński, Daniel Fecica, Filip Issel, Jerzy Bügrełt oraz innych zgromadzonych dokonała uroczystego otwarcia obiektu.

Osobami niewątpliwie związanymi z historią olejnickiej przystani byli również: Tadeusz Kołacz, bosman Marek Piwowarczyk, Stanisław Guz oraz Edward Caban, z inicjatywy którego, unowocześniono m.in. nadbrzeże przystani, zakupiono nowy sprzęt żeglarski, przeprowadzono remont kapitalny dwóch dużych jednostek pływających i zmodernizowano trakt komunikacyjny na terenie przystani.



Olejnica 60 LAT

Administracja Ośrodka

Pierwszym etatowym gospodarzem obiektu był Wojciech Szatkowski pełniący funkcję kierownika w latach 1974 -1976. Po nim na wiele lat (1976 – 2010) obowiązki przejął Ryszard Ludkiewicz. Dzięki jego zaangażowaniu i dużej operatywności podjęto szereg działań rozwojowych i modernizacyjnych Ośrodka. Wśród najważniejszych należy wymienić: budowę pierwszego stacjonarnego obiektu sanitarnego, wywiercenie studni głębinowej, budowę pawilonu gastronomicznego z zapleczem, opracowanie koncepcji budowy nadbrzeża jeziora z uwzględnieniem potrzeb zajęć dydaktycznych wraz z zapleczem technicznym przy nowopowstającej przystani, budowa: drewnianych domków kempingowych, pawilonu hotelowego, kortów tenisowych, boisk do siatkówki, koszykówki i badmintonu oraz basenu kąpielowego z zapleczem.

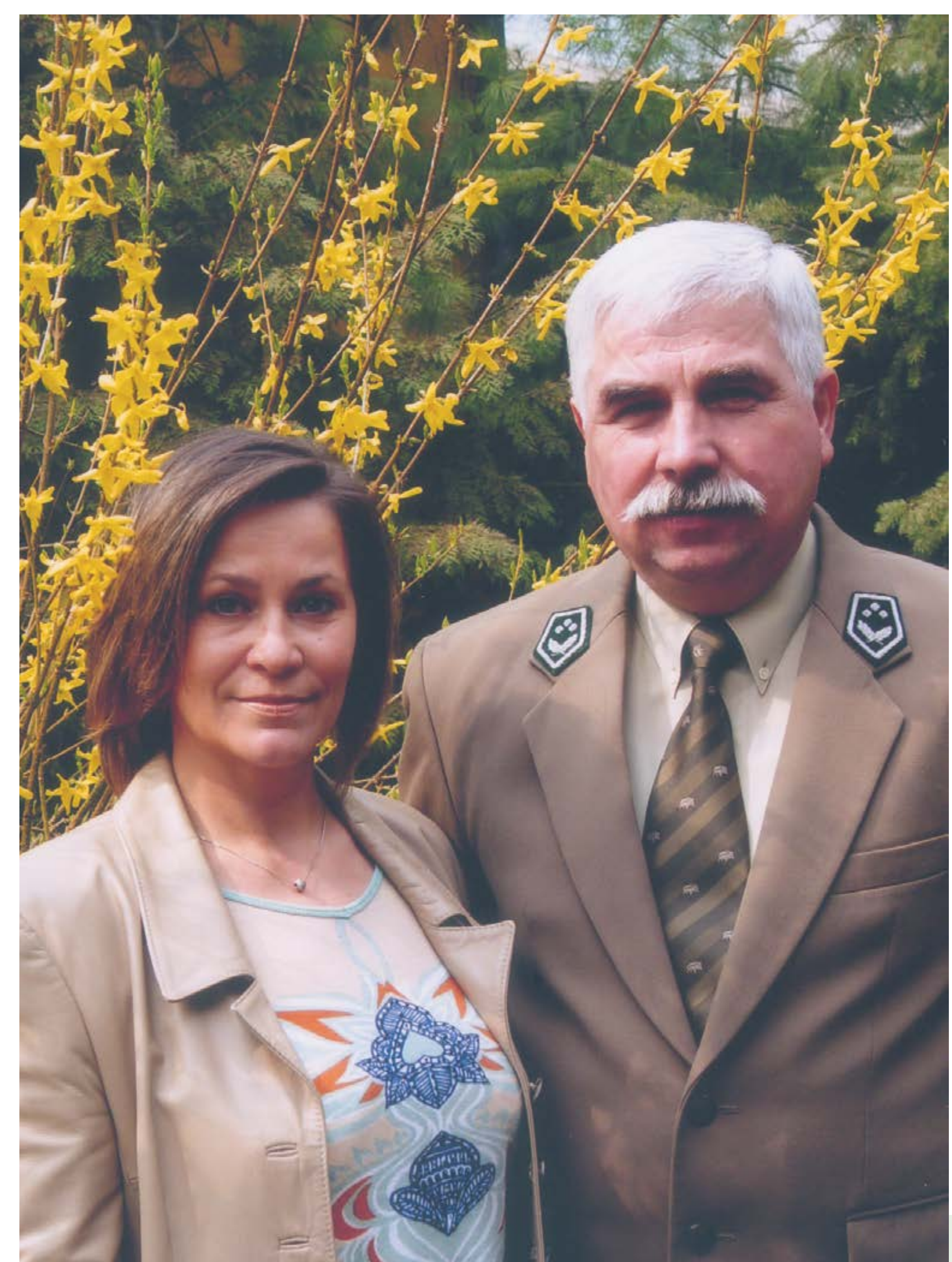
Jak wspomina Henryk Nawara: *Ryszard Ludkiewicz okazał się także dobrym organizatorem i koordynatorem realizowanych w Ośrodku nie tylko latem, ale także późną wiosną i wczesną jesienią: zajęć dydaktycznych, obozów sportowych, rozlicznych zgrupowań, kolonii dziecięcych, a także wczasów rodzinnych. Dzięki jego prężnej, marketingowej działalności Ośrodek nigdy nie świecił pustkami, organizowane tu były i są nadal także liczne konferencje, zjazdy, sympozja naukowe itp.*

(Nawara H., Olejnica. Obozy letnie AWF we Wrocławiu 1964-2004, s. 40)

W latach 2010-2021 kierownikiem obiektu był Edward Caban, a od roku 2021 funkcję gospodarza pełni Szymon Konieczny. Nadzór nad Ośrodkiem pełni obecnie Dorota Dankiewicz-Pęziół.

Przez wiele lat współpracowało z gospodarzami obiektu wiele osób, pracowników administracyjnych, technicznych, lekarzy, ratowników wodnych, kucharek, kelnerów i pomocy kuchennych. Grono to tworzą m.in.: Jan Biernat, Joanna Wojtyszyn, Krystyna Bejmowicz, Andrzej Bryl, Bogusław Ratajczak, Tadeusz Wojdowski, Mirosława Budzyńska, Irena Łakomy, Natalia Piątkowska, Krystyna Cieślińska-Szmatuła i wielu innych, których nie sposób w tym miejscu wszystkich wymienić.

Warto również zaznaczyć niezwykłą życzliwość i pomoc w funkcjonowaniu Ośrodka Haliny i Juliusza Kwiasowkich (wieloletniego olejnickiego leśniczego).



1964 - 2024

Olejnica 60 LAT

Letnie obozy dydaktyczne

Obozy wchodziły w zakres programowy studiów niemal od początku funkcjonowania Uczelni. Początkowo te letnie, przez krótki czas odbywały się w Złocińcu, Sławie, Ściborowicach, Sierakowie i Nowej Wsi Zbąskiej.

Lokalizacja olejnicka pod wieloletnim kierownictwem doc. Zofii Dowgird z roku na rok stawała się miejscem na długo zapadającym w pamięć kolejnym pokoleniom. Organizacją obozów zajmowały się początkowo osoby zatrudnione w Zakładzie Teorii i Metodyki Sportów Różnych, a następnie zakładów: Turystyki, Rekreacji Ruchowej, Turystyki i Rekreacji oraz Teorii i Metodyki Sportów Wodnych. Grono organizatorów obozów wspierali często nauczyciele akademicki zatrudnieni także w innych zakładach np. Pływania, Gimnastyki, Tańców, Lekkiej Atletyki, Teorii i Metodyki Dyscyplin Sportowych.

W programie szkolenia początkowo dominowały sporty wodne: wioślarstwo, kajakarstwo, pływanie i żeglarstwo, a także gry terenowe, obozownictwo, gry rekreacyjne i zajęcia świetlicowe (przemianowane w późniejszych latach na przedmiot o nazwie - Organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży).

W opinii Zofii Dowgird w ramach tzw. „pionierki obozowej” studenci musieli posiadać umiejętności posługiwania się piłą i siekierą, wbijania gwoździ (odbywała się m.in. impreza pn. konkurs drwali). Poza tym „powinni poznać teoretyczne i praktyczne wskazówki budowy urządzeń (latryny, umywalnie, pomosty, rozbijanie namiotów itp.), opanować technikę zabezpieczania i zagospodarowania namiotu, zadbać o jego wystrój zewnętrzny (dekoracje, totemy)”.

(Jonkisz J, Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947–1995, ss.181-182)

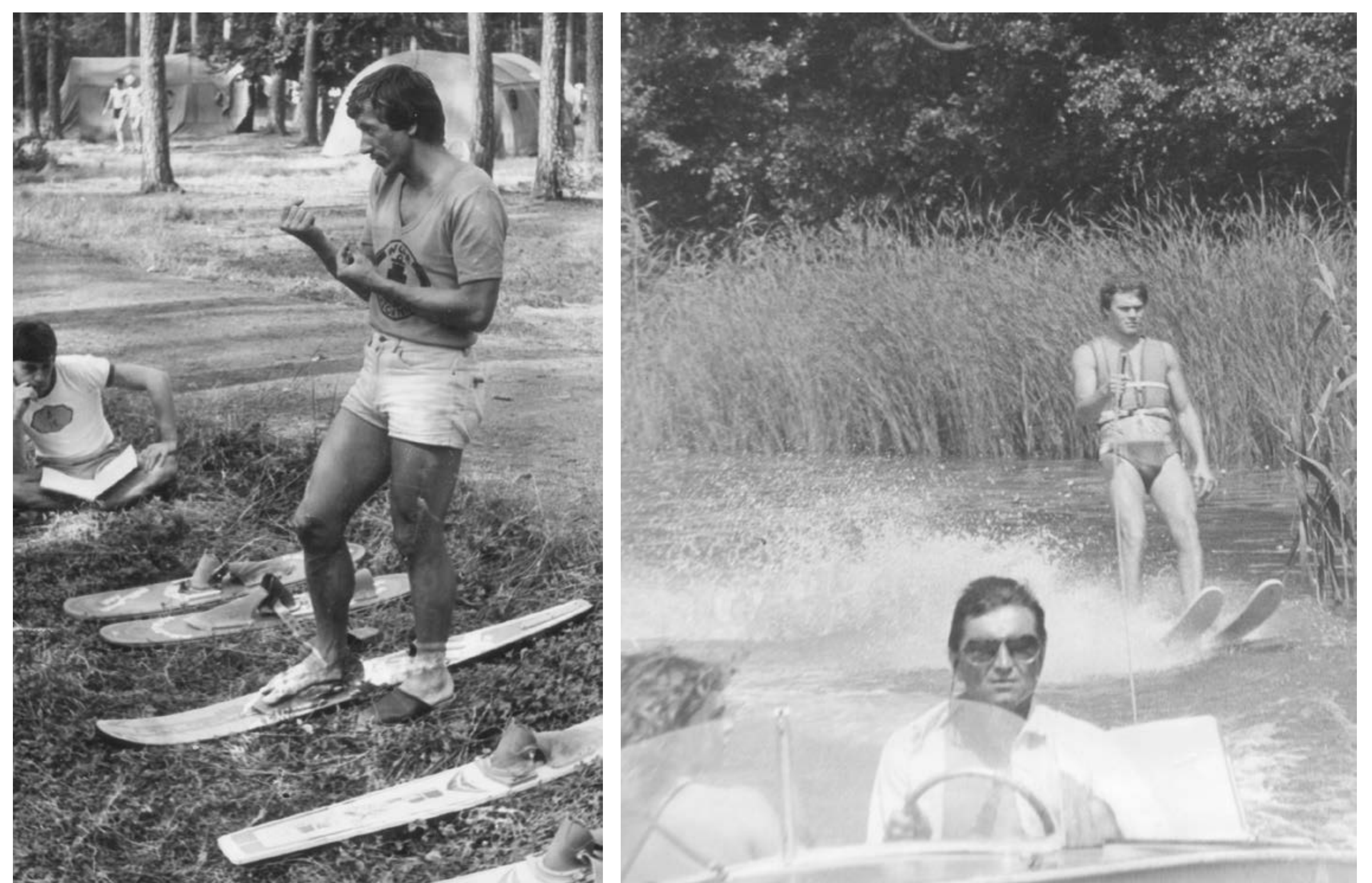
W pionierskim okresie olejnickiego obozownictwa swoją genezę ma szereg wydarzeń odbywających się w trakcie obozów letnich do dnia dzisiejszego. Są to m.in.: bieg patrolowy, neptunalia, zgadywanka terenowa, regaty żeglarskie, a także tematyczne wieczory artystyczne, odbywające się w zależności od warunków pogodowych w plenerze lub w świetlicy. Warto wśród nich wspomnieć Horoskopy poetyckie i Dotykanie gwiazd.



Zapewne niewiele osób pamięta, iż w historii obozów w latach 1968-1974 miały miejsce także zajęcia z jeździectwa. Początkowo stajnie zlokalizowano blisko obozowiska, następnie przeniesiono je w miejsce zwane „ujeżdżalnią”, obecnie będącym terenem rozgrywania meczów w kwadranta kadra kontra studenci.



Inną bardzo atrakcyjną formą aktywności podejmowaną przez krótki czas, były zajęcia z „narciarstwa wodnego”. Formę tę promował i prowadził m.in. Tadeusz Koszczyc.



Uczestnicy obozów nie stronili od kontaktów i działań na rzecz środowiska lokalnego. Na imprezy organizowane przez studentów zapraszani byli mieszkańcy Olejnicy i okolicznych miejscowości, oraz wczasowicze.

Studenci oraz kadra brali również udział w imprezach dożynkowych, pracach rolnych i leśnych.

Dzięki współpracy z innymi instytucjami w Ośrodku Dydaktyczno-Sportowym w Olejnicy odbywały się także obozy letnie studentów m.in.: Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej z Legnicy, Wyższej Szkoły Bankowej i Wyższej Szkoły Handlowej z Wrocławia, a wcześniej również młodzieży pobierającej naukę w Studiach Nauczycielskich z Warszawy, Wielunia, Jeleniej Góry, Bydgoszczy, Opola i Trzebnicy.



1964-2024

Olejnica 60 LAT

Co tam się działo...?

Ośrodek Dydaktyczno-Sportowy w Olejnicy jest miejscem, w scenerii którego odbyło się wiele interesujących wydarzeń. Kilka z nich miało charakter cykliczny jak np. konferencje z cyklu Dydaktyka Wychowania Fizycznego, której ostatnia edycja odbyła się roku 2011. Pomysłodawcą spotkań odbywających się co dwa lata wczesną jesienią od roku 1993 był Bogdan Czabański, zasłużony wieloletni pracownik Uczelni. Konferencja skupiała osoby, którym bliskie były tytułowe zagadnienia, a dzięki rozlicznym kontaktom profesora Czabańskiego w Olejnicy pojawiali się goście zagraniczni, którzy z czasem poszerzyli grono wielbicieli uroku tego miejsca m.in.: Arturo Hotz ze Szwajcarii, Peter Weinberg z Niemiec czy Karel Frömmel z Czech.



Dwukrotnie Ośrodek gościł uczestników tzw. *Szkoły Rekreacji*. Pierwsza edycja odbyła się w roku 1993 a druga rok później. Podobnie Szkoła Biomechaniki odbyła się w Olejnicy dwukrotnie (1982 i 1986), goszcząc wielu uczestników z kraju i z zagranicy.

Również „wodniacy” spotkali się w Olejnicy dwukrotnie. W roku 1998 odbyła się konferencja pt. *Aktualne problemy badawcze i metodyczno-szkoleniowe* dotyczące sportów wodnych w akademiach wychowania fizycznego a w 2002 – Sporty wodne u progu XXI wieku.

Uczestników kolejnego, czwartego już spotkania pn. *Z najnowszej historii kultury fizycznej Polski i Polonii*, Ośrodek w roku 2025 będzie już gościł po raz czwarty.

Olejnickie warunki, tak odmienne od typowych sal akademickich, sprzyjają prezentowaniu najnowszych osiągnięć z wielu dziedzin stwarzając możliwość prowadzenia ważnych naukowych dyskusji, przenoszącym się często na leśne ścieżki.

W Ośrodku w latach 1994-1999 odbywały się obozy integracyjne samorządów studenckich uczelni wychowania fizycznego, a od roku 1998 obozy, na które byli zapraszani przyjęci na I rok studiów. Spotkania te odbywały się pod nazwą *Adapciak* i były okazją do nawiązywania pierwszych kontaktów ale również do spotkań z przedstawicielami władz Uczelni i jej pracowników.

Wrześniowa pogoda sprzyjała również spotkaniom członków zespołu Kalina, którzy pod kierunkiem choreografów i nauczycieli śpiewu, kilkakrotnie przygotowywali się tutaj do kolejnych sezonów.

Na wyjazdowych posiedzeniach w Olejnicy obradowali również członkowie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry oraz Senatu Uczelni.

Wśród innych wydarzeń odbywających się w Olejnicy należy wymienić również: różnorodnesportowezgrupowania dzieci i młodzieży, obozy osób z niepełnosprawnościami, szkolenia adwokackie, szkolenia żeglarskie, regaty np. o Puchar Rektora AWF Wrocław, itp.



1964 - 2024

Olejnica 60 LAT

Wczasy, grzyby, ryby...



Idea wykorzystywania olejnickiej bazy do wypoczynku poza celami dydaktyczno-szkoleniowymi, istniała od samego początku. Jak tu bowiem nie wykorzystać całego bogactwa otaczającej przyrody, do regeneracji sił i błęgiego relaksu. Różnorodność form wypoczynku, oczywiście w przeważającej mierze, tego aktywnego, do dzisiaj powoduje, że popularność tego miejsca wśród pracowników Uczelni, ale nie tylko, nie maleje.

Rozbudowa bazy noclegowej począwszy od nadbudowy pawilonu hotelowego, postawienie nowych domków socjalnych, po modernizację tzw. szałasów, przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności Ośrodka i grupy osób zawsze chętnych do jej zapalenia.

Pracownicy Uczelni mają obecnie do dyspozycji 11, zróżnicowanych pod względem wielkości, domków socjalnych.

Z uroku i dobrodziejstw Olejnicy poza sezonem korzysta grono zapaleńców m.in. zbierania grzybów oraz rekreacyjnego wędkowania.

W programie obozu letniego od zawsze były zajęcia przygotowujące do organizacji czasu wolnego dzieci, zatem Olejnica dodatkowo stała się miejscem, gdzie teorię można było szybko wdrożyć w praktykę. Początkowo organizowano kolonie dla dzieci pracowników Uczelni, z czasem również dla zorganizowanych komercyjnych grup. W latach 90. – był to okres największego kolonijnego boomu – jednorazowo na terenie Ośrodka przebywało ponad 200 dzieci.

(Nawara H., *Olejnica. Obozy letnie AWF we Wrocławiu 1964-2004*, s 143)



Olejnica to miejsce, do którego często wraca się nie tylko myślami. Wielokrotnie gościła również absolwentów Uczelni. Zjazdy roczników to niezapomniane, najczęściej weekendy, a otaczający las jeszcze długo po nich szumi w rytmie naszego najstarszego, nieoficjalnego olejnickiego hymnu, rozpoczynającego się od słów „Dalej chłopcy i dziewczęta, niechaj każdy z was pamięta, że z Olejnicy płynie ta pieśń...” Ostatnio zdarza się również i ten nowszy, nieoficjalny „Do boju AWF...”



1964 - 2024

Opracowanie wystawy: dr Regina Kumala
Centrum Historii Uczelni

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów
Centrum Historii Uczelni, H. Nawara, A. Nowak,
W. Kałdowski, R. Bartoszewicz, R. Kumala

Projekt graficzny
Robert Witczak

Olejnica 60 LAT

Olejnicka poezja

Niezwykły klimat Olejnicy sprzyjał i nadal sprzyja artystycznym natchnieniom. Zazwyczaj podczas każdego obozu powstawały i powstają różnorodne „dzieła”. Do najczęstszych należą oczywiście te dotyczące obozowej rzeczywistości a szczególnie kadry obozowej. Niestety na dzień dzisiejszy trudno ustalić autorów wielu dzieł, jak np. *Opowieści dziadka o straszliwych skutkach ćwiczeń kadry na rolerze w Olejnicy...*

Czasem się jednak udaje: „z pierwszego historycznego obozu zaocznego w Olejnicy” pochodzą niezwykle ciekawe Rymowanki Marty Gawęł. Autorka stworzyła aż 12 zwrotek nawiązujących do wybranych osób reprezentujących kadrę obozu”.

(Jonkisz J., *Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947-1995*, ss.203)

Poniżej pierwsza i ostatnia zwrotka (pisownia oryginalna).

Dalej, Panie i Panowie
Mądrej głowie dość po słowie,
my garnotłuki robimy bal
Oj, Ewaryście, jak nam cię żal,
Bo my ciężary znamy od lat,
A każda z chłopem jest za pan brat!

Fundujemy dziś czardasza
Niech nam żyje kadra nasza
Tu w Olejnicy, w Zieleńcu też
Kochanej „Budy” nam, Boziu, strzeż!
My dług wdzięczności mamy od lat,
Rektor czy student to jest nasz brat!

Jeszcze dłuższy utwór, bo aż 30 zwrotekowy stworzyło na początku lat siedemdziesiątych ub. wieku trio niezwyklej dam w składzie: Krystyna Świerczyńska, Maria Grabowska i Hanna Rybicka. Wymienione Panie to wieloletni trzon obozowej kadry. Poniżej początkowe wersy dzieła.

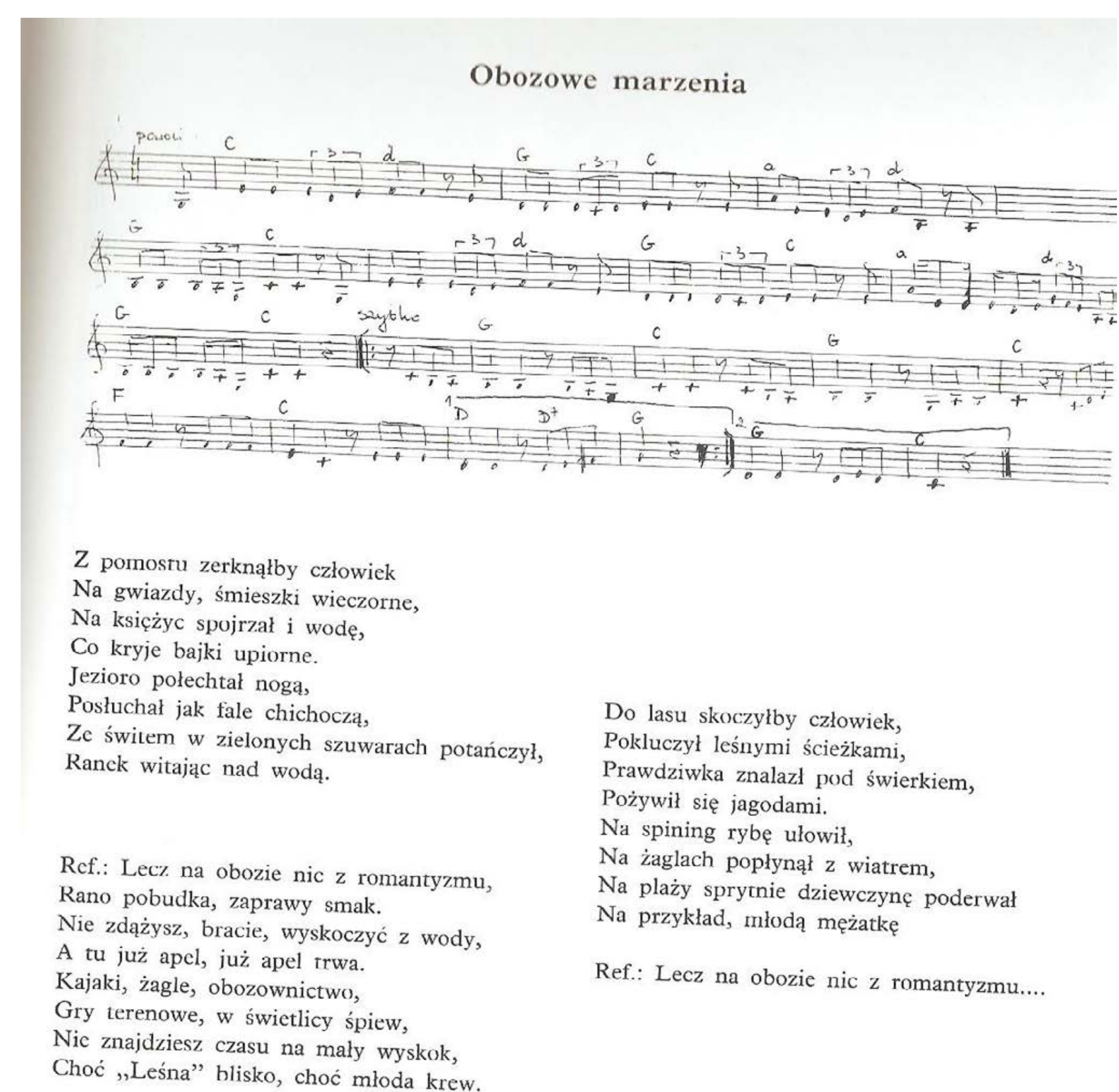
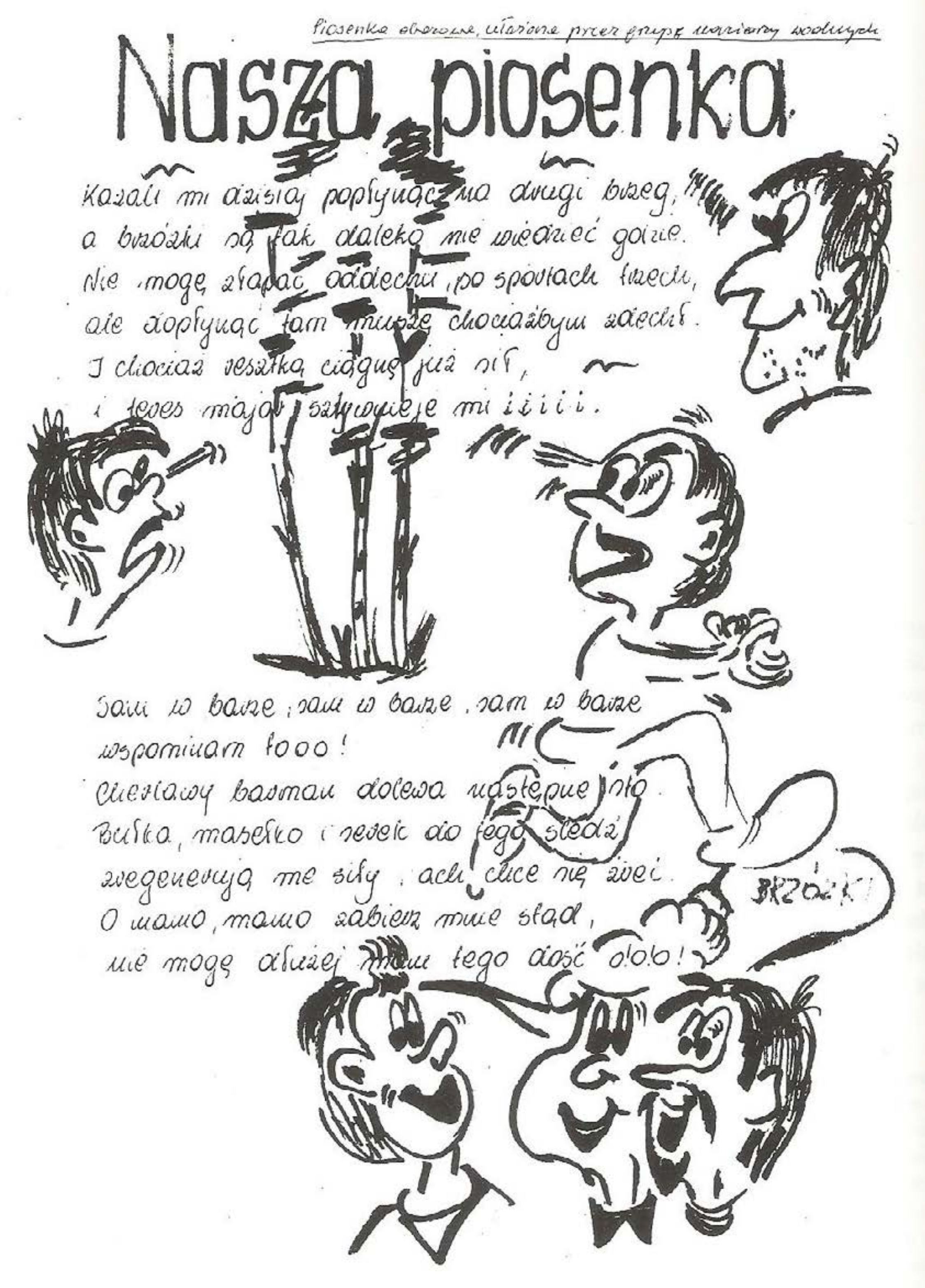
„Szczypowanki – Śmichy-chichy”
Krychy, Mychy i Rybichy

Nasze Panie trzy doktorki
Rozpisały rymów worki.
Jest w nich kadra, są studenci,
Wszystko się autorkom kręci,
Potrzeba nam korektora
To robota ... Promotora!

(Jonkisz J., *Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947-1995*, ss. 206-207)

Obozową, bardzo zajętą rzeczywistość znaleźć można m.in. w tekstach piosenki pt. *Nasza piosenka i Obozowe marzenia*

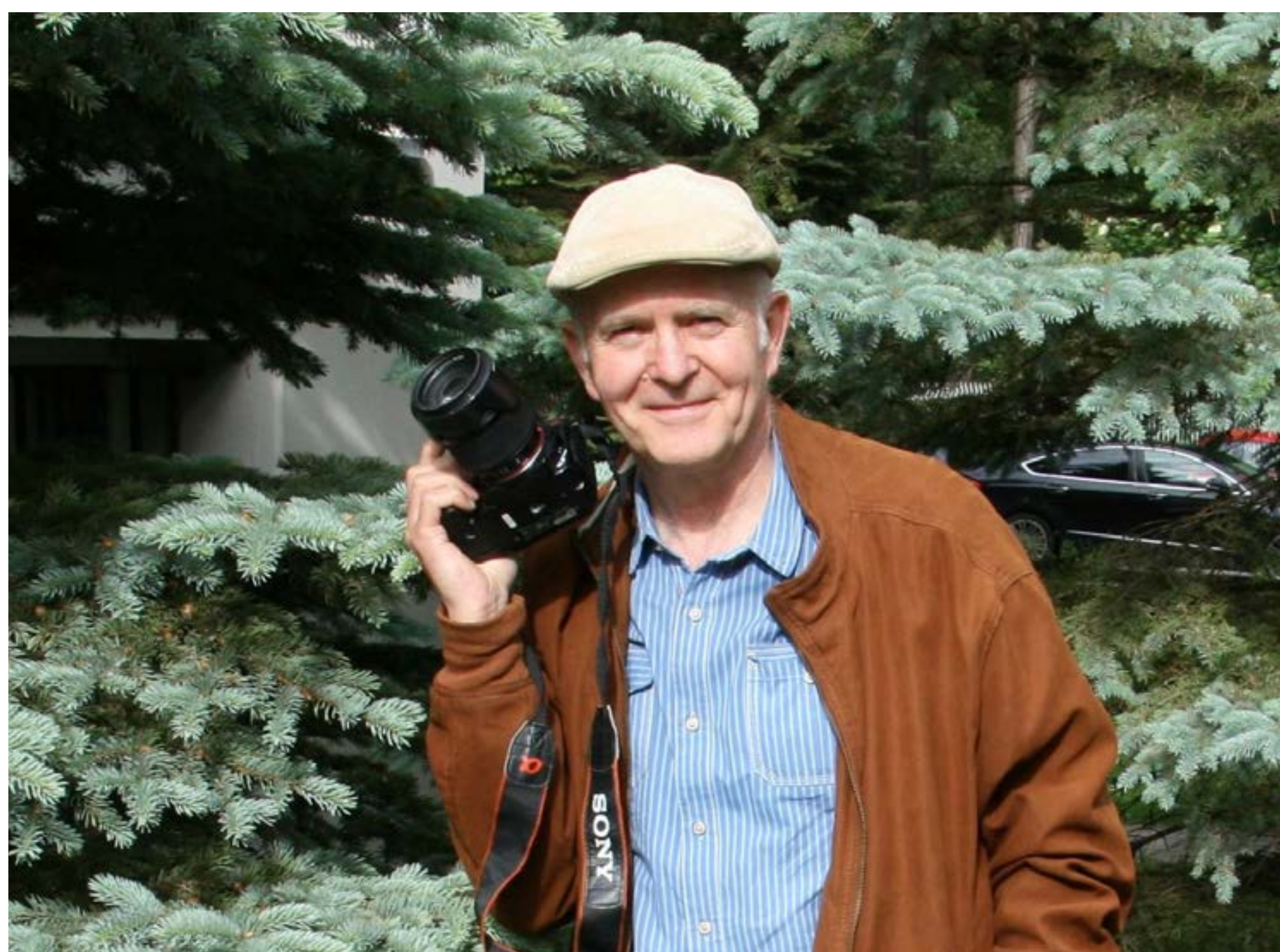
(Jonkisz J., *Śladami obozów letnich AWF we Wrocławiu 1947-1995*, s.236, s.243)



1964 - 2024

Olejnica 60 LAT

Olejnica uwieczniona na fotografiach



Wyjątkowość usytuowania Ośrodka Dydaktyczno-Sportowego w małej wsi leżącej w gminie Przemęt, w dzisiejszym województwie wielkopolskim, powoduje, że o każdej porze roku jest wdzięcznym miejscem dla wielu fotografów. Tych bardziej zaawansowanych, do których zaliczyć należy wieloletnich pracowników Uczelni: Henryka Nawarę i Andrzeja Nowaka, jak i tych amatorskich, którzy dzięki rozwojowi nowych technologii mogą obecnie także utrwalać piękno Olejnicy i jej okolic w każdej dogodnej chwili.

Wg Andrzeja Nowaka *Fotografowanie w Olejnicy "od zawsze" było pasjonujące ze względu na atmosferę tam panującą. Ukazują to przebogate materiały medialne Henia Nawary i moje. Obaj mieliśmy różne spojrzenia przez obiektywy, ale uzupełniając się, tworzyliśmy obrazy olejnickich wydarzeń. Mój udział medialny był rozszerzony o filmy. Stąd ksywa "Fellini" nadana nie wiem przez kogo.*



W holu pawilonu w Ośrodku, prezentowane są tylko wybrane z przebogatej kolekcji, zdjęcia Henryka Nawary, dokumentujące najważniejsze w ostatnim 50-leciu obozowe, a także mające miejsce na terenie Ośrodka, wydarzenia. Oglądając wystawę, absolwenci naszej Uczelni wciąż mogą odnaleźć po latach siebie, jak również przyjaciół czy nauczycieli akademickich z okresu studiów.

Godnego uwagi zadania podjął się wspomniany Andrzej Nowak, fotografując olejnicki Ośrodek z tzw. „lotu ptaka”. Tak wspomina te wydarzenia:

Pozyskanie zdjęć z "lotu ptaka" to perełka sprzed lat. Dwukrotnie latałem nad Olejnicą i jeziorami. Pierwszy raz za sprawą dra Stanisława Maksymowicza, a raczej Stasia, bo wtedy wszyscy byliśmy przyjaciółmi. Jeden telefon na lotnisko w Lesznie i szkoleniową Cessną zrobiliśmy sesję zdjęciową. Ponowny przelot nad Olejnicą był ekstremalny za sprawą miejscowego pasjonata latania. Pasmem startowym była polna droga w Radomierzu. Dwuosobowa motolotnia zrobiona przez kierującego to jak motor WSK mający skrzydła. Pełna Extrema. Lecieliśmy na wysokości od 200 do 400 metrów. Warto było. Dzisiaj są drony...

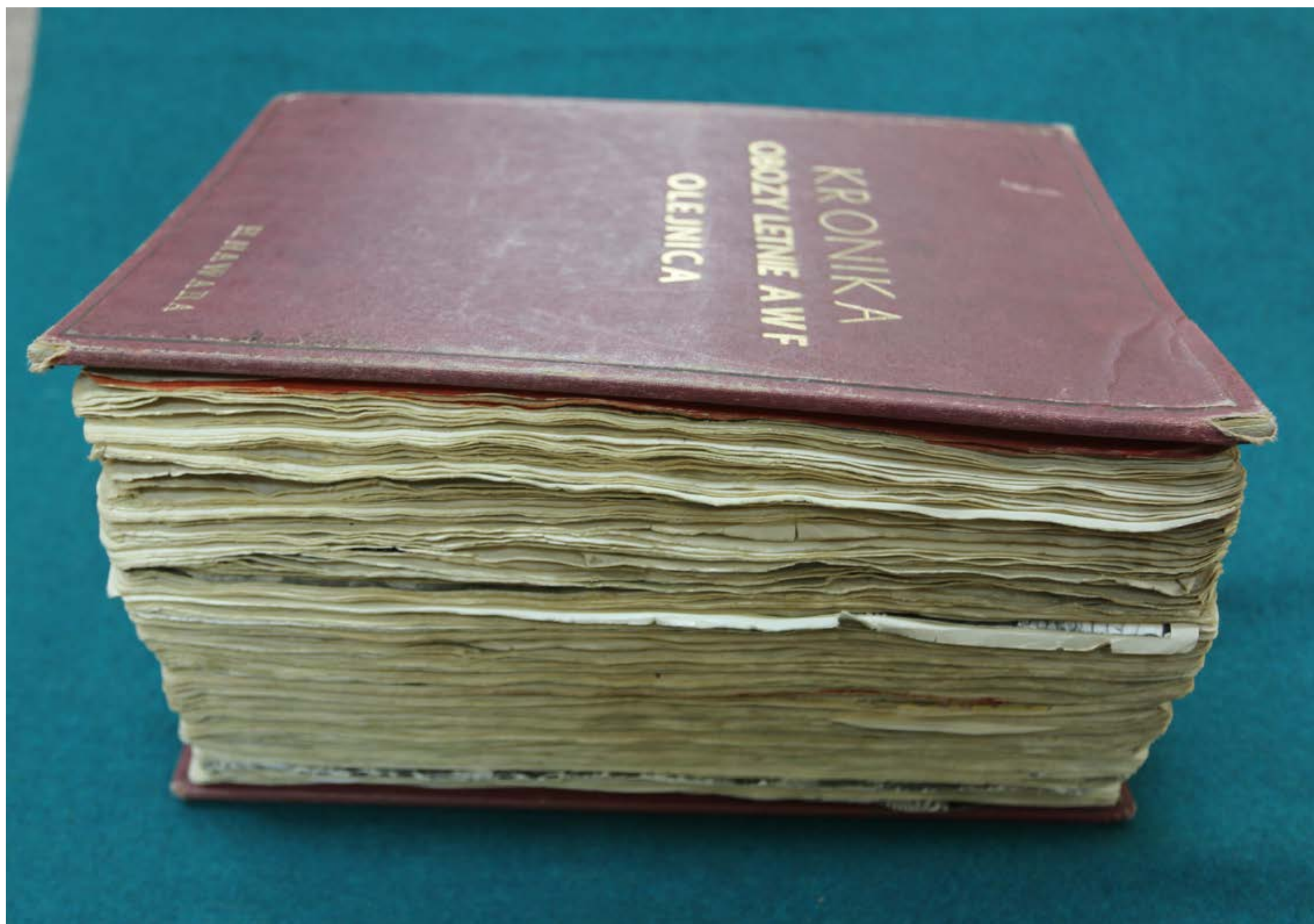
Zbiory olejnickich fotografii są pokaźne ale niestety na dzień dzisiejszy trudno ustalić wszystkich autorów, szczególnie tych najstarszych zdjęć. Za autorstwo tylko niektórych można z całą pewnością uznać Włodzimierza Kałdowskiego, znanego i cenionego fotografa, dokumentującego m.in. powojenny Wrocław, przed laty pracownika naszej Uczelni.



1964 - 2024

Olejnica 60 LAT

Kronikarz Olejnicy



HENRYK NAWARA

absolwent wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego im. Polskich Olimpijczyków, wieloletni pracownik dydaktyczny Uczelni, nauczyciel z powołania, wieloletni członek Senackiej Komisji Historii oraz pracownik Centrum Historii Uczelni, trener i pasjonat badmintona, specjalista organizacji czasu wolnego, animator kultury, miłośnik fauny, flory, muzyki i literatury, fotograf i dokumentalista wydarzeń uczelnianych, archiwista anegdot uczelnianych, gawędziarz, współczesny bard... Z Olejnicą związany od 40 lat.

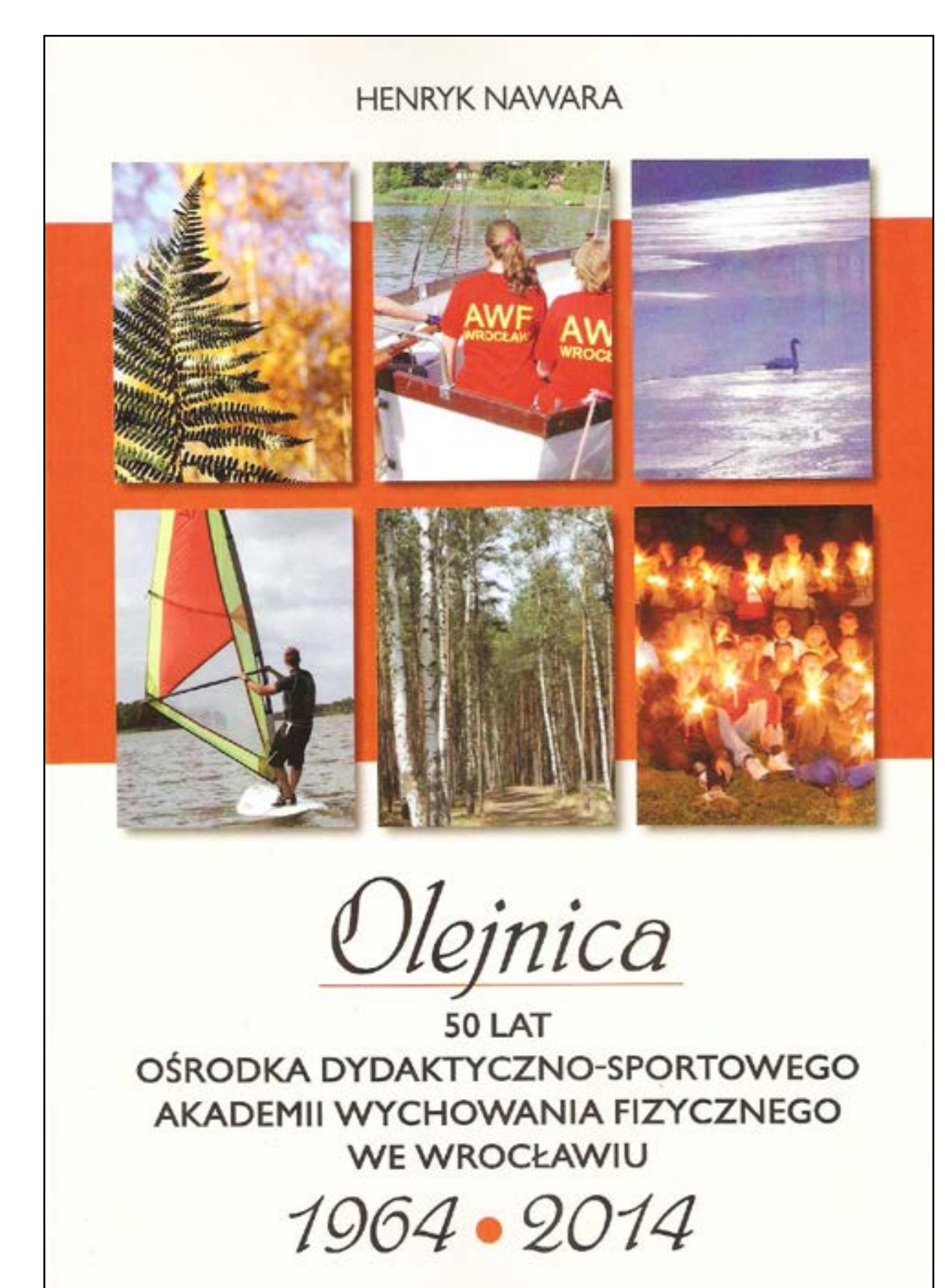
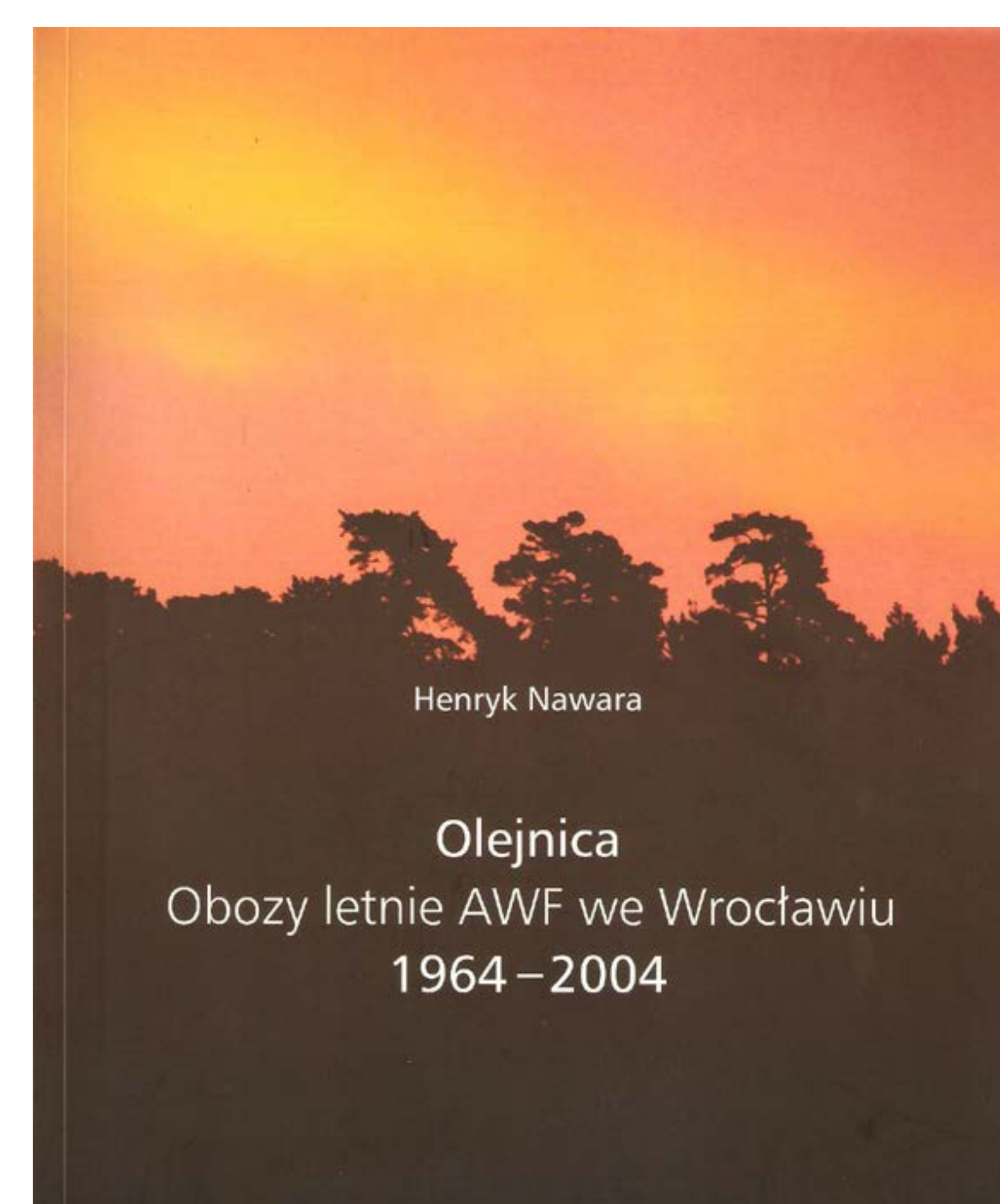


Dzięki wyjątkowemu zaangażowaniu przez wiele lat prowadził kronikę obozów letnich w Olejnicy – ogromne dzieło (dosłownie i w przenośni) zawierające oprócz zdjęć różnorodne zdjęcia, często z dopiskami i rysunkami, opisy, składy kadrowe obozów itp. itd. Kronika stanowi niezwykle cenny obiekt w zbiorach Centrum Historii, pełen faktów często już zapomnianych a także ważnych z punktu widzenia rozwoju Ośrodka.

Z okazji jubileuszy 40 i 50-lecia Ośrodka, Henryk Nawara opublikował *Obozy letnie AWF we Wrocławiu 1964-2004 i Olejnica 50 lat – Ośrodek Dydaktyczno-Sportowej Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. 1964-2014*, będącymi inspiracją i cennym źródłem wiedzy podczas przygotowywania niniejszej wystawy.

Z okazji 50-lecia Ośrodka przygotował również wystawę zdjęć prezentowaną obecnie w holu olejnickiego pawilonu.

Podczas obozów letnich prowadził przedmiot *Organizacja czasu wolnego*, na którym studenci poznawali jej zasady ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. Realizacja przedmiotu wiązała się często z przygotowywaniem różnego rodzaju obozowych imprez, zapowiadanych na pięknie opracowywanych plakatach i interesujących performansach przedstawianych na porannych apelach. Tematyka tego typu wydarzeń, czasami sugerowana przez Prowadzącego, wiązała się często z Jego zainteresowaniami. Warto w tym miejscu wspomnieć niezapomniane dla wielu wieczory na jednej z polan olejnickiego lasu, gdzie odbywały się wydarzenia pn. *Światło i dźwięk*, z muzyką dobraną do klimatu tego wyjątkowego MIEJSCA.



1964 - 2024